

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3866,Prezydent-Nie-tylko-Polska-za-tradycyjna-rola-NATO.html>

26.04.2024, 23:29

20.05.2012

Prezydent: Nie tylko Polska za tradycyjną rolą NATO

Polska nie jest osamotniona w akcentowaniu zasady wspólnej obrony jako podstawowej funkcji sojuszu - powiedział prezydent Bronisław Komorowski, uczestniczący w szczycie NATO w Chicago. Dodał, że powszechne jest też przekonanie o konieczności wyjścia z Afganistanu do końca 2014 r.

- Polska nie była osamotniona, jeśli chodzi o prezentowanie punktu widzenia, że podstawową funkcją sojuszu są działania na rzecz obrony krajów członkowskich - powiedział Bronisław Komorowski dziennikarzom w niedzielę wieczorem czasu lokalnego. - I nie była osamotniona w akcentowaniu faktu, że musi to znaleźć odbicie w konkretnych działaniach i decyzjach, zaczynając od kwestii ćwiczeń, przez wykonanie planów ewentualnościowych, aż do systemu tarczy antyrakietowej oraz uzyskiwania zdolności do działania w operacjach większych, wymagających zaangażowania więcej niż jeden korpus - dodał podsumowując pierwszy dzień szczytu.

Strategia wobec Afganistanu

- W kwestiach Afganistanu jesteśmy jeszcze przed rozmowami, ale wydaje się, że panuje dosyć powszechne przekonanie - na czym mnie osobiście bardzo zależało i zależy - aby rozumieć decyzje podjęte w Lizbonie w sposób jednoznaczny, jako wyznaczenie nie do zmiany terminu końca roku 2014 jako momentu zakończenia misji - powiedział prezydent.

Zobacz także:

Prezydent odznaczył żołnierzy Gwardii Narodowej

Podkreślił, że tego, jak wspomagać państwowość afgańską po 2014 r., będzie dotyczyła "już zupełnie nowa decyzja, nowy mandat, nowa koncepcja, do której wszyscy, w tym Polska, będą się odnosili, podejmowali decyzje o swoim poziomie zaangażowania".

Dodał, że potwierdzenie daty zakończenia misji wiąże się z koniecznością "działań na rzecz stworzenia dogodnych dróg transportu, tak aby nasi żołnierze, sprzęt mogli wrócić do Polski w jak najlepszej kondycji, w odpowiednim momencie wyznaczonym kalendarzem NATO".

Pytany o kwoty, jakie mieliby łożyć sojusznicy na Afganistan, odparł, że ze względu na obecność wojskową w Afganistanie "Polska przez szereg lat łożyła naprawdę gigantyczne pieniądze; ostatnimi laty były to kwoty rzędu miliarda złotych rocznie".

- Po drugie nie ma żadnych decyzji w tej sprawie i nie sądzę, aby zapadły one w najbliższym czasie, to będzie przedmiotem rozmów dotyczących stanowiska sojuszu jako całości - zaznaczył.

Za optymistyczną wiadomość uznał ogłoszenie wstępnej gotowości pierwszego etapu natowskiego systemu obrony przeciwrakietowej. - Polska, przypomnę, już zaangażowała się w popieranie projektu tarczy antyrakietowej, spotkały nas z tego powodu różnego rodzaju trudne sytuacje. Dzisiaj jesteśmy zaangażowani w zbudowanie ogólnonatowskiego programu obrony przeciwrakietowej - powiedział.

Wyraził przekonanie, że Polska nie tylko będzie popierała projekt sojuszniczej tarczy antyrakietowej, "w tym ważnego dla Stanów Zjednoczonych komponentu amerykańskiego, ale że zdobędzie się również na własny plan narodowego zasobu pozwalającego na skuteczne zwalczanie zagrożeń".

Z Angelą Merkel o Ukrainie i Euro 2012

Pytany o temat spotkania z kanclerz Niemiec Angelą Merkel, powiedział, że rozmowa "dotyczyła głównie kwestii ukraińskich, także sytuacji wokół Euro 2012".

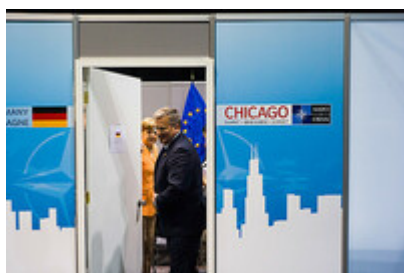
- Znaleźliśmy wspólny punkt widzenia na to, że igrzyska sportowe powinny być w stopniu możliwie maksymalnym chronione przed różnego typu sytuacjami natury czysto politycznej. Ale też podzielamy troskę o sytuację na Ukrainie. Ta rozmowa będzie kontynuowana, także po mojej rozmowie z prezydentem Janukowyczem - zapowiedział.

Bronisław Komorowski nie chciał komentować wypowiedzi prezydent Litwy Dalii Grybauskaitė, że niektórzy polscy politycy postanowili rozwijać kontakty z Rosją kosztem relacji z Litwą. - Miałem dziś tę satysfakcję, aby na posiedzeniu szczytu NATO mówić o polskim zaangażowaniu także w bezpieczeństwo krajów bałtyckich w ramach misji air policing. Można by wskazać jeszcze parę podobnych działań. Uważam, że tak się powinno myśleć o sąsiadach, będących w tym samym sojuszu i w Unii Europejskiej - oświadczył prezydent.

W poniedziałek rano czasu miejscowego prezydent weźmie udział w spotkaniu szefów państw i rządów na temat Afganistanu, a potem w spotkaniu z przywódcami państw partnerskich NATO. Wieczorem spotka się z przedstawicielami Polonii.

Prezydentowi podczas szczytu NATO w Chicago towarzyszył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej.

Źródło: prezydent.pl



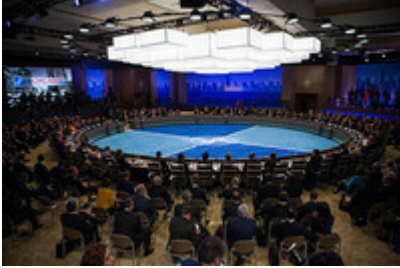
prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl

[Tweetnij](#)